Sobota, 17 września 2016 r.
1 Kor 15, 35-37. 42-49; Łk 8, 4-15

Żyć duchem

W książeczce „Mały Książę" Antoine'a de Saint-Exupéry'ego, lis zdradza głównemu bohaterowi swoją tajemnicę: „A oto mój sekret. Jest bardzo prosty: dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu".

Św. Paweł pisze do Koryntian: „Nie było jednak wpierw tego co duchowe, ale to co ziemskie; duchowe było potem". W jaki sposób przekonać wychowanków do życia wartościami duchowymi? Nie jest to łatwe zadanie. Przedwojenny niemiecki pedagog, Friedrich Wilhelm Foerster, w książce „Religia a kształcenie charakteru" zwraca uwagę, że siłą taką dysponuje jedynie religia. Wszelkie inne motywy tracą moc „wobec ogromnej potęgi wygód oraz rosnących wciąż wewnętrznych i zewnętrznych pokus do życia miękkiego (...) Kto głosi, że przezwyciężanie się, porządek itd. są jedynie środkami służącymi doczesnemu dobru jednostek i społeczeństwa, przekona się, że te motywy są zupełnie niewystarczające (...) Zwyciężać tu będą zawsze korzyści bliższe i wygodniejsze nad bardziej skomplikowanymi i dalszymi szansami szczęścia".

Kończąc VI Tydzień Wychowania trzeba uświadomić sobie, że wychowanie jest dziełem Łaski. Płynie stąd wielka nadzieja: nawet, jeśli patrząc czysto po ludzku, wychowawca jest bezradny i wykorzystał już wszelkie dostępne środki, pozostaje mu jeszcze jeden – zwrócić się o pomoc do Tego, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych.

Odpowiadając na nasze pytanie, jak sprawić, by wychowankowie zwrócili się ku temu, co duchowe, trzeba zauważyć, że pierwsza rzecz, jaką mamy tu do zrobienia, to polecić ich Bogu. On sam działając w ich sercach może zwrócić ich ku sobie i wzbudzić w nich „człowieka duchowego". W prefacji mszalnej okresu Narodzenia Pańskiego słyszymy piękne słowa: „abyśmy poznając Boga w widzialnej postaci, zostali przezeń porwani do umiłowania rzeczy niewidzialnych". Bóg może porwać nas i naszych wychowanków, wbrew wszystkim pokusom świata, do ukochania tego, co duchowe. Oby tak się stało.

Modlitwa wiernych

Dziękujmy Boga za wszystko, czym nas obdarza. Prośmy, by VI Tydzień Wychowania w Polsce, który dziś dobiega końca, pozostawił trwałe owoce:

1. Bądź uwielbiony, Panie, w pasterzach Kościoła – papieżu Franciszku, biskupach i prezbiterach. Wyposaż ich we wszelkie potrzebne dary duchowe, by mogli paść Twoje owce. *Ciebie prosimy…*

2. Bądź uwielbiony, Panie, w naszych rodzinach. Spraw, by panowała w nich wzajemna miłość łącząca małżonków, rodziców z dziećmi, spajająca rodzeństwa.

3. Bądź uwielbiony, Panie, w nauczycielach i wychowawcach. Daj im siłę, by nie zrażali się niepowodzeniami i skutecznie pomagali swym wychowankom na drodze rozwoju ku pełni człowieczeństwa.

4. Bądź uwielbiony, Panie, w społeczności szkół katolickich w naszej Ojczyźnie. Porwij serca ich nauczycieli, wychowawców, rodziców i uczniów do umiłowania rzeczy niewidzialnych.

5. Bądź uwielbiony, Panie, w naszych zmarłych rodzicach, duszpasterzach, katechetach, nauczycielach i wychowawcach. Dziękujemy za ich życie. Spraw, by ich wysiłki okazały się owocne. Obdarz ich szczęściem wiecznym.

6. Bądź uwielbiony, Panie, w nas samych – w tym wszystkim, co składa się na nasze życie. Prowadź nas drogą, którą dla nas przeznaczyłeś, wzbudź w nas nowego człowieka.

Boże, Ty w Twoim Synu dałeś nam najlepszego Nauczyciela i Przewodnika po drogach ziemskiego życia. Spraw, byśmy w naszym życiu realizowali program wskazań Ewangelii, którą On nam zostawił. Bądź uwielbiony po wszystkie wieki wieków.

TYDZIEŃ WYCHOWANIA

Opracowanie:
Teksty rozważań i modlitwa wiernych:
ks. Marek Studenski